



Drodzy Czytelnicy!

Z Nowym Rokiem 2012 przedstawiamy marzenia, że będzie lepiej. Aglomeracyjny autobus dalej będzie nas woził do Krakowa i miał dodatkowy kurs wieczorny. Pomysł skrócenia trasy linii MPK nr 213 tylko do Skawiny mieszkańcy oprotestowali na ostatnim zebraniu wiejskim, również SPZK, korzystając ze swoich uprawnień jako organizacja pozarządowa napisało pismo do Urzędu Gminy sprzeciwiając się pomysłowi skrócenia trasy. Jako mieszkańcy marzymy o chodnikach i to nie tylko od Ośrodka Zdrowia do Cmentarza, ale przez całą wieś, od skrzyżowania naszej drogi powiatowej K2171 z drogą krajową 44. Tutaj na rogu znajduje się duży sklep Delikatesy Centrum i mieszkańcy Szczęsnej poboczem wędrują na zakupy. Kolejne marzenie związane z bezpieczeństwem drogowym to wymalowanie pasów na przejściach dla pieszych pod kościołem i przed szkołą. Jak dowiadujemy się, czeka nas zmiana organizacyjna we wsi, czyli będą nazywane ulice w Krzęcinie. Pan Sołtys w swoich aktualnościach zapoznaje nas dokładnie z problemem. Redakcja drukuje również inne głosy mieszkańców dotyczące pomysłów nadawania nazw ulicom. Mamy cały rok czasu, aby spokojnie ten problem przedyskutować. Czekamy na kolejne propozycje. (Redakcja)

Szopka Krzęcińska



Tradycyjna Szopka Krakowska jest bardzo znana, charakterystyczna, zawsze zawiera wieże i elementy krakowskich kościołów. W niedzielę, 29 stycznia, podczas corocznego Koncertu Kolęd wszyscy parafianie i goście mogli podziwiać również bardzo piękną **Szopkę Krzęcińską**. Nasz stary, drewniany

kościół, o charakterystycznych dwóch wieżach spodobał się rzeźbiarzowi, panu Antoniemu Cabanowi, wykonał on miniaturę naszego kościoła i umieścił w niej szopkę. To piękne rękodzieło było prezentowane w Muzeum Regionalnym w Skawinie i zostało wypożyczone przez SPZK do pokazania w Krzęcinie. Podziwialiśmy precyzyjne odtworzenie wszystkich elementów drewnianych, gontów na dachu, ścian, balkoników, nawet w oknach są witraże. Zrobienie tego cudeńka zajęło panu A. Cabanowi pół roku. Gratulujemy pomysłu i pięknego wykonania. (SPZK)

Zenon Michalski

Laurka dla Babc i Dziadka

Tęczowa suknia Babc
ma czarodziejską siłę,
są na niej ptaki-dziwaki
a kwiatków nie wiedzieć ile.

Dziadek się głośno śmieje,
bo ma garnitur łaciaty –
niebem płyną serduszka,
a dookoła kwiaty.

Rzeka ich rośnie i rośnie –
wnet porwie Babcie i Dziadka!
Utoną w życzeniach wnucząt:
w całusach, w uściskach i kwiatkach.



Ślady Krzęcińskie Karola Wojtyły

W czerwcu zeszłego roku SPZK zorganizowało „Wieczór Wspomnień o Błogosławionym Janie Pawle II”. Kwestowano wówczas na rzecz wsparcia materialnego młodego, uczącego się ucznia/studenta, aby ten młody człowiek, gdy osiągnie wiek dojrzały mógł kontynuować dzieła Błogosławionego Ojca Świętego. SPZK zbierało również wśród mieszkańców wspomnienia o bytności Karola Wojtyły w naszej parafii. Kurier Krzęciński drukował w poprzednich numerach wspomnienia pani Ali Radoniowej i pana Mariana Bylicy. W tym numerze zamieszczamy kolejne wspomnienia. Czekamy jeszcze na zapiski pani Marysi, a może jeszcze ktoś z parafian się odważy i też opíše swoje przeżycia? (SPZK)

Ciąg dalszy na str 3

„W Nowym Anno Domini 2012 życzę Wszystkim Mieszkańcom Zdrowia, Radości i Pomyślności, Matka Boża Krzęcińska niech wyprasza Łaski, a św. Florian strzeże od pożaru”.

Z poważaniem Sołtys Antoni Bylica

Aktualności Sołtysa – 05.01.2012

- ♦ Zgodnie z pismem Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie z dnia 07.11.2011r nr IGTK.3031.Soł.Krz.2011, wchodzimy w 2012 r. z budżetem dla naszego Sołectwa w wysokości **114 800 zł.** (słownie złotych sto czternaście tysięcy osiemset). Zebranie Wiejskie w dniu 12.12.2011 r. podjęło uchwałę zatwierdzającą projekt Rady Sołectkiej podziału budżetu na 2012 r. następująco: asfaltowanie dróg gminnych -72 000 zł, udrożnienie rowów – montaż przepustów 8 000zł, oświetlenie uliczne 14 800 zł, plac zabaw – zieleńce w Centrum 5 000 zł, kamień tłuczeń na drogi 5 000 zł, odśnieżanie dróg gminnych 5 000 zł. publiczne W.C. / TOY/ 5 000 zł.
- ♦ Największą kwotę stanowią remonty dróg gminnych. W 2012 r. chcemy zrealizować głównie drogi w centrum wsi oraz gdzie jest to możliwe udrożnić rowy. Rozpoczniemy budowę oświetlenia ulicznego przy drodze gminnej nr K601217 łączącej Krzęcin z Zelczyną /Zelczynki/, jak również uzupełniać sukcesywnie lampy w miejscach nie oświetlonych w naszej miejscowości. Kamień tłuczeń na drogi gminne będzie wykorzystany na drogach nie utwardzonych. W kosztach utrzymania w.c. /TOY/ będą partycypować również pozostałe Sołectwa z pięciu miejscowości. W I półroczu 2012 rozpocznie się w Gminie podpisywanie umów na instalację kolektorów słonecznych z osobami znajdującymi się na liście. Dotacja będzie wynosiła łącznie 70% do całości kosztów instalacji. Planowana kanalizacja w naszej miejscowości to IV kw. 2013 r. W 2012 r. rozpoczynamy budowę boiska sportowego do piłki nożnej, koszt budowy ok. 490 tys. zł., częściowo ze środków unijnych, grupa LGD. Bardzo proszę wszystkich mieszkańców o uwagę na tworzenie się

„dzikich wysypisk”, jeśli ktoś jest świadkiem takich sytuacji powinien natychmiast zareagować, zgłaszając sprawę do właściwych organów np. Straż Miejska tel. 12 276-29-73, lub do Sołtysa. Musimy w tej sprawie działać wspólnie, aby zapobiec dalszemu powstawaniu wysypisk. Nowy rozkład jazdy linii MPK nr 213 ma obowiązywać od 01.02.2012 r. z uwzględnieniem, mam nadzieję, uwag mieszkańców zgłaszanych na Zebraniu Wiejskim.

- ♦ W 2012 r. chcemy zakończyć projekt nadawania nazw ulicom, aby ułatwić kontakt adresowy z mieszkańcami oraz osobami prowadzącymi działalność gospodarczą. Następstwem zmiany adresów będzie konieczna wymiana dowodów osobistych /nieodpłatnie/ oraz prawa jazdy, koszt ok. 80 zł i dowód rejestracyjny ok. 80 zł, jeśli ktoś jest posiadaczem samochodu.
- ♦ Propozycje nazw ulic: - droga powiatowa od stawu do Szkoły - ul. *Krakowska*, od Szkoły do Cmentarza- ul. *Jana Pawła II*, od Cmentarza do Grabia- ul. *Kalwaryjska*, drogi gminne: nr K601049 /Jaskierna, Kozak/- ul. *Szczęсна*, nr K 601048/ staw/ ul. *Nad Stawem*, nr działki 123 ul. *Leśna*, nr K601051 /za piekarnią/- ul. *Szczyganiec*, droga nr K601050 /dom nauczyciela/ - ul. *Zagumieniec*, nr K601052 /do p. Gaczorków/- ul. *Lamuze*, nr K601057 /od Szkoły do Kółka Roln./ - ul. *Szkolna*. Są to wstępne propozycje nazw ulic, proszę o ewentualne inne propozycje oraz o podanie pozostałych nazw ulic. Najlepiej jeśli to zrobią mieszkańcy danej ulicy. Może uwzględniemy dotychczasowe nazwy przysiółków, np. *Snoza, Osmolina, Skotnica, Dąbrówki* itp. aby nie zatracić bogactwa historycznego naszej miejscowości.

Jak nazwać ulicę, przy której mieszkam?

Kiedy w różnych gminach nadawano nazwy ulicom w wioskach, a potem i w naszej Skawinie to się zdarzyło, było dla mnie oczywiste, że i Krzęcin doczeka się takich zmian. Bo i dlaczego nie, kiedy w ten sposób zostaną uporządkowane numery i adresy mieszkańców, łatwiej będzie do nich trafić, no i jakby bliżej nam będzie do współczesności.

Kiedyś w rozmowach ze znajomymi (pokolenie w wieku średnim i starszym) o tradycjach w naszej wiosce, doszliśmy do przydomków rodzin o tych samych nazwiskach (Lelek, Żmuda, Zięcik), a następnie do nazw różnych części Krzęcina, czy wręcz pól, do których gospodarze docierali w czasie różnych prac rolniczych. Jak się okazało były to bardzo precyzyjne określenia, gdyż nikt nie miał wątpliwości gdzie szukać takich dzielnic jak: Osmolina, Glinik, Dąbrówki, Szczyganiec, Lamuze, Skotnica,



Zelczynki, Szczęсна, Podgórze, Rokitowiec, Księży Staw itd. ... (tych nazw jest około 30). To uświadomiło nam, że gdyby doszło do nadawania nazw ulicom należałoby z tej wiedzy skorzystać. Myślę, że znajdzie się grupa osób, która naniesie na mapę Krzęcina znane sobie nazwy. Mamy obecnie niezwykłą okazję, aby zebrać wszystkie stare nazwy dzielnic i przyporządkować je odpowiednim ulicom. W ten sposób połączylibyśmy przeszłość z terażniejszością i powrócili do tradycji. Uważam, i nie jest to odosobniony pogląd, że Wielkich Polaków należy zostawić miejscowościom, z którymi byli związani, a my, mieszkańcy Krzęcina, wykorzystajmy własną tradycję, czyli nazwy kojarzone z naszą okolicą i piękną przyrodą- z „Naszą Małą Ojczyzną”.
Mieszkaniec Krzęcina (nazwisko znane Redakcji)



Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”

została powołana do życia w roku 2000 jako organizacja, której celem jest upamiętnianie pontyfikatu Jana Pawła II poprzez promowanie papieskiego nauczania oraz wspieranie społecznych przedsięwzięć, głównie w dziedzinie edukacji i kultury. Obecnie na czele Rady Fundacji stoi abp Kazimierz Nycz, a zastępcą jest abp Tadeusz Gocłowski. Fundacja organizuje Dzień Papieski, przyznaje nagrody TOTUS – dla osób oraz instytucji, których działalność w sposób wybitny przyczynia się do podkreślenia wartości człowieka, a także prowadzi program stypendialny wyrównujący szanse edukacyjne tej młodzieży, która pochodzi z wiosek i małych miast; aktualnie obejmuje 2300 osób z 42 diecezji na terenie całej Polski.

Środki na stypendia uzyskiwane są przede wszystkim ze zbiórki prowadzonej w trakcie Dnia Papieskiego, który to dzień, jak wiadomo, obchodzony jest zawsze w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową; idea ta narodziła się po pielgrzymce Ojca Świętego do Polski w roku 1999. Tegoż dnia w publicznej zbiórce pieniędzy, uczestniczy blisko 100 tys. wolontariuszy: ministranci, harcerze, młodzież i dorośli z różnych środowisk. Zebrane w ten sposób środki przeznaczone są na fundusz stypendialny, zaś Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” przyznaje stypendia najbardziej uzdolnionym gimnazjalistom i licealistom.

Trzeba w tym miejscu z niemałym zadowoleniem podkreślić fakt, że nasz mały Krzęcin przyczynił się do wsparcia wielkiego dzieła Fundacji. W społecznej zbiórce, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej, zebrana kwota w wysokości tysiąca złotych została przekazana jako dar na konto tejże Fundacji. Cóż, wypada tylko gorąco zachęcić uzdolnioną, ambitną młodzież krzęcińską do składania wniosków o takie finansowe wsparcie, tym bardziej, że towarzyszy ono młodemu człowiekowi przez kolejne etapy kształcenia, aż do ukończenia studiów. Ponadto dotacja stypendialna obejmuje także organizowanie atrakcyjnych letnich obozów integracyjnych, jak również umożliwia angażowanie się w działalność o charakterze wolontariatu. Serdecznie zachęcamy do zapoznania się z programem stypendialnym i zasadami jego przydzielania – wystarczy wejść na stronę internetową Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. <http://www.dzielo.pl/pl/news/aktualnosci/361/regulamin-pryznawania-stypendiow-2011/2012.html>

(Zenon Michalski)

Ślady Krzęcińskie Karola Wojtyły



„Kłaniam się pięknie Księżu Biskupie, Witam serdecznie w imieniu dzieci, Niech Wasza wizyta w sercach zagości” Kto pamięta dalszy ciąg? Ten wierszyk mówiła mała Janina Figuła, obecnie Żmuda (piąta, szósta klasa 1968-69?) podczas wizyty Biskupa K. Wojtyły w salce katechetycznej w Sosnowicach, w prywatnym domu u pani Marii Marchewki.

Moje pierwsze spotkanie z Biskupem Karolem Wojtyłą odbyło się 4 czerwca 1960r. Wracałyśmy z mamą z kościoła po pierwszej spowiedzi, kiedy

po drodze spotkałyśmy biskupa Wojtyłę, który szedł z proboszczem Wojciechem Karabułą na cmentarz. Pamiętam jak pytał mamę o mnie, jak mama żaliła się, że jestem chorowita, jak pociągnął mnie za włosy. Pamiętam także, jak rozmawiał z moim sąsiadem Świerkoszem. Potem była Pierwsza Komunia Święta z czego bardzo mało pamiętam. A już wieczorem byłam bardzo chora. W poniedziałek pojechaliśmy furmanką do Skawiny do lekarza, który po badaniu stwierdził obustronne zapalenie płuc, przepisała zastrzyki i kazała postawić

bańki. Kiedy wracałyśmy do domu ludzie szli z kościoła, bo to było bierzmowanie. Mama poszła do kościoła, aby jeszcze biskup mnie wybierzmował, bo wtedy bierzmowanie odbywało się co 10 lat, więc chciała, abym jeszcze przyjęła ten sakrament. Rozmawiała z księdzem proboszczem przedstawiając mu z czym przyszła. Ksiądz Biskup modlił się. Po modlitwie mama i jemu przedstawiła swoją prośbę. Biskup z rozmowy stwierdził, iż na pewno mnie udzieli sakramentu choćby miał przyjść do naszego domu. Kiedy mama wróciła do domu opowiadając co jej Biskup powiedział, stwierdziły z babcią, że przecież to niemożliwe, aby Biskup przyszedł do naszego domu. We wtorek rano poprosiła drugą babcię i uzgodniły, że mama zanieś mnie do kościoła (mieszkam bardzo blisko kościoła). Pamiętam, jak po przybyciu do kościoła, gdzie trwało bierzmowanie, usiadłam na stołku przed ołtarzem. Biskup podał mi Komunię Świętą, następnie udzielił sakramentu bierzmowania po czym odmówił modlitwę za chorych i przytulił mnie, co bardzo dobrze pamiętam. I jako małe dziewięcioletnie dziecko, to bardzo utkwiło mi w pamięci. Z choroby szybko wyzdrowiałam i śladu po zapaleniu nie było, co stwierdził lekarz, który robił mi prześwietlenie płuc.

I ja już później przez całe moje życie (dziś mam 60 lat) czuję Jego obecność i Jego opiekę. Urodziłam siedmioro dzieci przy konflikcie serologicznym, żadne dziecko nie miało problemu z krwią, wszystkie żyją, mają się dobrze, a ja mam wielką cześć do Jego osoby i wiem, że to był cud i że to już wtedy była święta osoba. Dziś, kiedy już Jan Paweł II został błogosławionym, jeszcze bardziej żarliwie modlę się do niego o dalszą opieką nad moją rodziną.

Stanisława Szwed, Krzęcin 2011 r.

Dzięki uprzejmości pana dr Jacka Szczerbińskiego Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej zapoznało się z obronioną w roku 1898 na Uniwersytecie Jagiellońskim pracą doktorską „O mowie ludowej we wsi Krzęcinie” Stanisława Dobrzyckiego (ur. 30 marca 1875 w Krzęcinie koło Skawiny, syna Marcina (organisty) i Heleny z Podoskich, zm. 15 lipca 1931 w Poznaniu), sławisty i historyka literatury, profesora i rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Praca doktorska jest napisana starodawnym słownictwem i trudną do odczytania czcionką. Niemniej jest bardzo ciekawa, zamieszczam kilka informacji zaczerpniętych z tejże pracy doktorskiej. Przypuszczam, że przedstawiane nazwy będą z zainteresowaniem czytane i porównywane z własną pamięcią, gdyż są to nazwy częściowo, a może i wszystkie do tej pory używane w Krzęcinie. Jeżeli współczesna wymowa jest trochę inna, to bardzo proszę o podzielenie się ze mną tą wiedzą. Przygotowałam króciutki rys prapoczątków Krzęcina oraz przedstawiam historyczne nazwy części wsi, pól i lasów. Wobec propozycji pana Sołtysa nazwania ulic w naszej wsi, może będzie to jeszcze jeden głos w dyskusji „jak nazwać ulicę, przy której mieszkam”.

(EMB)

Krótką historia Krzęcina koło Skawiny.



Pierwszy dokument historyczny, w którym jest wzmianka o wsi Krzęcin pochodzi z 30 maja 1254 roku. Jest to akt wydany przez księcia krakowskiego i sandomierskiego Bolesława Wstydliviego, z którego wynika, przynależność Krzęcina do dóbr ss. Norbertanek ze Zwierzynca. Ale faktem istotnym jest wcześniejszy wielki pożar, w którym spaliły się wszystkie dokumenty zakonu. Bardzo prawdopodobne jest, że Krzęcin już istniał wiek wcześniej i był własnością księcia Jaksy, założyciela wspomnianego wcześniej klasztoru. Córka księcia Jaksy była drugą z kolei księżką ss. Norbertanek, a Krzęcin był jej wianem posażnym. W rękach „Panien Zwierzynieckich” był do czasów zaboru, czyli roku 1772. Pańszczyzna nie była zbyt wielka, raczej opłaty ponoszono na rzecz właścicielek. Jak powiadają „poszedł chłop do „Panien” raz na rok, drzewa narąbał, wody nanosił, a jeszcze się w kuchni dobrze przy-

żywił, i to była cała pańszczyzna.” We wsi było 24 łanów kmiecych, folwark klasztorny, młyn, sześć stawów rybnych, cztery karczmy, kościół parafialny. Płacono czynsz i daniny, pleban miał swoje grunta wolne, kościołowi płacono dziesięcinę. Oprócz roli w Krzęcinie były dobre lasy i łąki

Po pierwszym rozbiorze Polski skarb austriacki zabrał Krzęcin na swą własność i wystawił na sprzedaż. „Komisarz rządowy radził Krzęcinianom, aby wykupili prawo własności od gminy, ale ci tego nie chcieli zrobić, głównie za namową ówczesnego wójta; żalowali tego później, skoro im przyszło odrabiać ciężką pańszczyznę”. Kupił więc wieś właściciel sąsiedniej Polanki Haller. Dalsze losy Krzęcina są podobne do innych wsi galicyjskich. W XVIII w. panowała w Krzęcinie wielka zaraza, ocalały tylko dwie rodziny: Zięcikowie i Kumalowie. Po zarazie do wsi przeniosła się ludność z sąsiednich wsi, z za Wisły, z Krakowskiego.

Jako pamiątki po dawnych latach pozostały nazwy części wsi: Przy Kościele, Pod Księżą(?), Studnisko, Na Lamusach, Przy Majcherku, Przy Drodze, Pod Górę, Przy Cmentarzu, Na Lupówce, Na Kumalówce, Skotnica, Przy Starej Karczmie, Przy Malisie, Przy Dworze, Za Lesiakiem, Za Pierzchałą, i nazwy pól: Postronie, Za górą, Dział, Na Płatnej, Sowiniec, Za Browarem, Strzyganiec, Przy Lipie, Gacie, Przy Księżem Stawie, Kumorowski Staw, Wodzieniec, Przy Lesie, Przy Rowie, Przy Potoku, Królewskie Doły, Królówki, Wielki Dół, Perdziochów Dół, Osmolina, Za Ogrojem, Wierzbanówka, Łączki, Zeliczynki, Przedmoczydło, Dziewięcior, Lisiaki, Zalas, Piskórki, Dąbrówki, Stawiska, Podniwki, Grabówki, Rokitowiec, Doły, Łąki, Urzut, Ochodnia Droga(?) oraz nazwy gajów i lasów: Kaduleńce, Częsna, Glinik, Zodawie, Kurzeniec, Zagumieniec, Ziemborakowe Gaje.

(EMB)

Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą! • Czytelnicy piszą!

Pamiętaj o podwórzowcach

Styczeń, luty, marzec - pogoda zmienna, czasem deszcz i wiatr, czasem pada śnieg, zimno lub bardzo mroźno, jak co roku u nas w kraju zimową porą. Zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich właścicieli psów podwórzowych o dokonanie przeglądu, czy buda jest ogacona, czy może dołożyć siana, czy łańcuch pozwala na swobodne poruszanie się psa (dla rozgrzewki), czy pies ma miskę z wodą i woda nie zamarzła.

Pamiętajmy o nakarmieniu psa przynajmniej raz dziennie. To wszystko jest bardzo ważne, zwłaszcza zimową porą. Dziękujemy za pamięć o naszych braciach mniejszych. Współczucie dla wszystkich istot żyjących jest ideą głęboko chrześcijańską. Grażyna Zebranowicz - sekretarz Skawińskiego Stowarzyszenia Pomocy dla Zwierząt zwierzakiskawina@gmail.com



Kurier Krzęciński

Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krzęcińskiej – redaguje kolegium: Rafał Bober (RB), Ewa Byrska (EMB),

Monika Kierzyk (MK), Krystyna Michalska (KM), opr. graf: Krzysztof Korzeniak,

skład: Wojciech Jelonek, nakład 400 egz., e-mail: s.p.z.krzecinskiej@gmail.com

SPZK nr konta: 12 8591 0007 0310 0562 0825 0001 Krakowski Bank Spółdzielczy o/Skawina

Zapraszamy wszystkich czytelników Kuriera Krzęcińskiego do wędrowki wirtualnej czyli odwiedzenia strony

www.stowarzyszeniekrzecin.110mb.com